

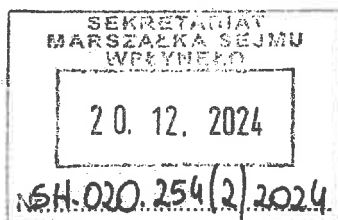
STOWARZYSZENIE AMNESTY INTERNATIONAL
ul. Sapieżyńska 10A, 00-215 Warszawa
tel: 693 800 001
www.amnesty.org.pl

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L.dz. SPS-WP.020.259.13.2024

Data wpływu 20.12.2024

**AMNESTY
INTERNATIONAL**



Warszawa, dn. 9 grudnia 2024 r.

Szymon Hołownia

Marszałek Sejmu

Kancelaria Sejmu

ul. Wiejska 4/6/8

00-902 Warszawa

Opinia Amnesty International do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy

- Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw

z dnia 30 października 2024 r. (druk sejmowy nr 864).

1. W związku ze skierowaniem do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 października 2024 r. (druk sejmowy nr 864). Amnesty International przedstawia przedmiotową opinię, w której odnosi się do zgodności projektowanej ustawy ze standardem praw człowieka.
2. Amnesty International przychylnie odnosi się do kwestii uadekwatnienia zakresu ochrony przed nielegalnymi treściami rozpowszechnianymi w Internecie, przede wszystkim w zakresie w jakim stanowią one nawoływanie do nienawiści lub niezgodne z prawem treści dyskryminujące. Niemniej, zwracamy jednak uwagę na potrzebę uwzględnienia szczególnych potrzeby kobiet oraz grup mniejszościowych w zakresie zwalczania cyberprzemocy, którego brak stwarza ryzyko, że proponowane regulacje nie będą szczególnie skuteczne w jej zwalczaniu. Amnesty International jednocześnie podkreśla konieczność adekwatnego zabezpieczenia przed nieproporcjonalnym ograniczaniem wolności słowa.

Amnesty International jest globalnym ruchem ponad 10 milionów ludzi, którzy niesprawiedliwość na świecie traktują osobiście.
Razem zmieniamy świat, by każdy mógł korzystać ze swoich praw.
Ruch jest laureatem Pokojowej Nagrody Nobla.

3. Punktem wyjścia dla dalszych uwag stanowi stwierdzenie, że cyberprzemoc ma głębokie powiązanie z przemocą, jakiej szczególnie kobiety oraz inne grupy marginalizowane doświadczają również w innych sferach życia. Przemoc w świecie wirtualnym podsycana jest przez te same szkodliwe stereotypy i normy społeczne, które utrwalają nierówność płci w naszym społeczeństwie. Internet, oferując pozorną anonimowość daje sprawcom duże możliwości do powielania poglądów i postaw nienawistnych wobec kobiet. To, że cyberprzemoc ma przede wszystkim dotkliwe konsekwencje dla kobiet oraz innych grup mniejszościowych, jest potwierdzone przez badania. Badanie przeprowadzone przez SW Research na zlecenie Amnesty International Polska wskazuje na to, że młode kobiety w Polsce osobiście doświadczają cyberprzemocy prawie dwukrotnie częściej niż przeciętna osoba¹. Dodatkowo wyniki badania IPSOS MORI na zlecenie Amnesty International (obejmujące między innymi Polskę) pokazały, że nawet 38% kobiet padło osobiście ofiarą cyberprzemocy². Dominujące normy i uprzedzenia w naszym społeczeństwie często bywają odzwierciedlone w Internecie, dlatego nienawiść w cyberprzestrzeni często jest wymierzana również w osoby LGBT, zagrażając ich zdrowiu psychicznemu, w konsekwencji wywołując m.in. stany lękowe i depresyjne³. Podtrzymywanie uznanych w społeczeństwie norm i stereotypów wpływa na zachowanie osób, które starając się je podtrzymać, podtrzymują też nierówności, które zakorzeniają się w strukturach społecznych i politycznych. Według badania Economist Intelligence Unit, znaczna część kobiet, które zgłosiły, że osobiście doświadczyły przemocy online, знаła sprawcę (54%).⁴ Choć w uzasadnieniu projektu czytamy, że cyberprzemoc w szczególnym stopniu dotyka „dzieci oraz młodych dorosłych” to uzasadnienie ani projektowane przepisy nie odnoszą się do seksistowskiego charakteru przemocy internetowej.
4. W swoim wspólnym apelu Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. Wolności Słowa wraz ze Specjalną Sprawozdawczynią ONZ ds. przemocy wobec kobiet odnosili się do danych wskazujących na powszechność cyberprzemocy wymierzonej w kobiety, podkreślając, że

¹ Amnesty International Polska, „Cyberprzemoc krzywdzi naprawę”, 2023, <https://www.amnesty.org.pl/cyberprzemoc-krzywdzi-naprawde/>

² Amnesty International, „Amnesty reveals alarming impact of online abuse against women”, 20 Listopada 2017, <https://www.amnesty.org/en/latest/press-release/2017/11/amnesty-reveals-alarming-impact-of-online-abuse-against-women/>

³ Amnesty International, „Amnesty reveals...”

⁴ Amnesty International. „Przeciwdziałanie cyberprzemocy wobec kobiet i dziewcząt. Przewodnik dla nauczycielek i nauczycieli”, 2024, https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2024/06/SBM_przewodnik_PL.pdf



ten rodzaj przemocy może prowadzić do powielania się przemocy na tle płciowym również poza Internetem, a w konsekwencji prowadzić do wycofywania się kobiet i dziewczyn z publicznej aktywności w Internecie, ograniczając w praktyce ich wolność słowa.⁵ Specjalna Sprawozdawczyni ONZ Reem Alsalem w oświadczeniu po swojej wizycie w Polsce w 2023 r. podkreśliła, że problemem jest ignorowanie sytuacji, w których przemoc ma charakter seksistowski: "Mimo tych pozytywnych zmian, przemoc wobec kobiet i dziewcząt nadal postrzegana jest niemal wyłącznie przez pryzmat przemocy domowej. Co więcej, zaobserwowałam że polskie ustawodawstwo i polityki, przy podkreślaniu równości mężczyzn i kobiet, wydają się być ogólnie nieróżnicujące, jeśli chodzi o płeć, ponieważ w ujęciu prawnym jak i w praktyce nie uznaje się specyficznych i strukturalnych przyczyn dyskryminacji i przemocy wobec kogokolwiek, w tym kobiet i dziewcząt, z powodu płci i/lub tożsamości płciowej oraz sposobów interakcji z innymi przyczynami dyskryminacji na podłożu rasowym, płciowym, etnicznym, religijnym, dotyczącym orientacji seksualnej i/lub tożsamości płciowej."

5. Mając powyższe na względzie zwrócić należy w szczególności uwagę na przyjętą ostatnio dyrektywę Parlamentu oraz Rady Unii Europejskiej 2024/1385 w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej z 14 maja 2024r.⁶ Dyrektywa ta również wskazuje, że cyberprzemoc w nierównym stopniu dotyka kobiet i szczególnie negatywnie wpływa na ich możliwości edukacyjne, zdrowie psychiczne, może doprowadzać do wykluczenia społecznego i nawet samobójstw. Choć opiniowana ustawa nie implementuje tej Dyrektywy, która odnosi się przede wszystkim do ustalenia minimalnego standardu kryminalizacji cyberprzemocy, omawiając różne jej formy oraz bliski związek z przemocą ze względu na płeć, to wyznacza ona pożądany kierunek zmian prawnych w dziedzinie cyberprzemocy, w którym istotne jest podejście do niej jako systemowej przemocy wobec kobiet. Na podstawie Dyrektywy, organy krajowe powinny być upoważnione do wydawania dostawcom usług pośrednich nakazów usunięcia nielegalnych treści, a ofiary wszystkich form przemocy wobec kobiet, w tym tej w Internecie, powinny mieć dostęp do specjalistycznych służb wsparcia. Art. 29 Dyrektywy

⁵ Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka, „UN experts urge States and companies to address online gender-based abuse but warn against censorship”, 8 Marca 2017, <https://www.ohchr.org/en/press-releases/2017/03/un-experts-urge-states-and-companies-address-online-gender-based-abuse-warn?LangID=E&NewsID=21317>

⁶ https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:L_202401385

wskazuje także, że osoby poszkodowane powinny mieć możliwość łatwego zgłaszania przestępstw przemocy wobec kobiet lub przemocy domowej oraz składania dowodów, bez narażania się na wtórną lub ponowną wiktymizację.

6. Niestety, omawiany projekt ustawy ujmuje rozpowszechniania nielegalnych treści w Internecie jako problem odizolowany od problematyki przemocy ze względu na płeć, co nie poprawi obecnej sytuacji, w której osoby dotknięte cyberprzemocą nie mogą liczyć na wyspecjalizowaną pomoc ze strony państwa, a polskie prawo nie przyznaje instytucjom publicznym kompetencji usuwania treści propagujących nienawiść ze względu na płeć z sieci.
7. Rozważając zgodność ze standardem praw człowieka proponowanej regulacji, która ma na celu rozwiązanie problemu przemocy dotyczącej przede wszystkim kobiety, należy rozważać je w adekwatnym kontekście, czyli kontekście systemowej ochrony przed przemocą na tle płciowym. Zdaniem Amnesty International, kompleksowa ochrona przed cyberprzemocą powinna obejmować również: zapewnianie pomocy psychologicznej, prawnej oraz medycznej osobom dotkniętym przez cyberprzemoc, budowanie świadomości społecznej w zakresie walki z uprzedzeniami oraz przemocą na tle płciowym, oraz egzekwowanie od właścicieli portali społecznościowych skutecznego usuwania wypowiedzi stanowiących mowę nienawiści oraz banowania odpowiedzialnych za naruszenia użytkowników. Aby skutecznie chronić swoich użytkowników, portale społecznościowe powinny także być zobowiązane do zapewniania użytkownikom narzędzi pozwalających na personalizację swojego doświadczenia w sieci, w postaci m.in. prewencyjnego blokowania i filtrowania wyświetlanych treści.
8. Niezależnie od powyższego, zastrzeżenia Amnesty International budzić także objęcie zakresem ochrony wynikającym z projektowanej ustawy nie tylko osób prywatnych, ale także m.in. instytucji takich jak lokalne władze czy przedsiębiorstwa. W przestrzeni publicznej, w tym internetowej musi znaleźć się miejsce na krytykę instytucji publicznych, a krytyki wymierzonej w instytucje nie można zrównywać z hejtem wymierzonym w osobę prywatną, gdyż nie prowadzi ona do tak poważnych konsekwencji i zagrożeń dla życia oraz zdrowia jednostki. Ustawa, która ma na celu ochronę przed cyberprzemocą nie powinna stanowić zagrożenia dla wolności słowa. Objęcie przez projekt ustawy osób prawnych oraz szeroka definicja nielegalnych treści, za które można zostać pozwanym, może sprawić, że w niektórych społecznościach dojdzie do efektu

mrożącego, czyli zniechęcenia aktywistów i osób działających na rzecz dobra społeczności, w których anonimowe komentarze w Internecie są jedną z kluczowych sposobów kontroli społecznej. Wątpliwości budzi także brak adekwatnego mechanizmu kontroli pozwu, który automatycznie będzie powodował, że sąd wystąpi do administratora danych o dane użytkownika. To sprawia, że nawet w sytuacjach, gdzie naruszenie dóbr osobistych nie było bezprawne, ale było np. rzeczową krytyką, osoby będą musiały się obawiać konsekwencji społecznych.

9. W świetle powyższych uwag, Amnesty International Polska stoi na stanowisku, że choć instytucja tzw. Ślepego pozwu użytkownika może być skutecznym narzędziem chroniącym przed hejtem w Internecie, to projekt ustawy powinien być poddany ponownej refleksji i w konsekwencji stosownym modyfikacjom. Z jednej strony konieczne jest uwzględnienie kontekstu cyberprzemocy jako związanej z przemocą ze względu na płeć oraz z drugiej strony wprowadzenia adekwatnych zabezpieczeń wolności słowa, czyli wyłączenie z grona podmiotów, które mogą korzystać z ślepego pozwu osób prawnych mogących sięgać po niego jako narzędzie do tłumienia debaty publicznej (tzw. powództwa typu SLAPP) oraz wprowadzenie, czy też wzmocnienie już obowiązującej w przepisach Kodeksu Postępowania Cywilnego mechanizmu wstępnej kontroli pozwu przez sąd, który uniemożliwi sięganie po niego wyłącznie w celu uzyskania danych użytkownika, bez zamiaru kontynuowania powództwa. Dodatkowym rozwiązaniem może być zawężenie definicji nielegalnych treści na treści dyskryminujące. W ten sposób możliwe byłoby zachowanie głównych zalet instytucji prawnej przy jednoczesnym wyłączeniu możliwości jej nadużywania. Przyjęcie ustawy w obecnym kształcie nie rozwiązuje najważniejszych problemów wskazywanych przez badania oraz instytucje zajmujące się ochroną praw człowieka, a dodatkowo może być groźnym narzędziem w zwalczaniu uzasadnionej krytyki formułowanej w debacie publicznej.

Anna Kulikowska

Anna Kulikowska

Wicedyrektorka Amnesty International Polska

Amnesty International jest globalnym ruchem ponad 10 milionów ludzi, którzy niesprawiedliwość na świecie traktują osobiście.
Razem zmieniamy świat, by każdy mógł korzystać ze swoich praw.
Ruch jest laureatem Pokojowej Nagrody Nobla.